Marek Kamiński w Radzyniu: Życie jest podróżą

STR. 7

Tomasz Młynarczyk: poezja radzyńskiej codzienności

STR. 10

Radzyń z pucharem Wojewody Lubelskiego

STR. 12

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń

Nr 4 (33) 27 lutego 2017 r.

ISSN 2450-1506

TY możesz zadecydować o losach naszego miasta!

Radzyń w ramach Miejskiego Projektu Rewitalizacji może pozyskać ok. 9 mln zł dotacji. Przygotowania do realizacji programu ruszyły na początku grudnia. Jest już przygotowana diagnoza i wskazany obszar rewitalizacji. Co na nim powstanie, zależy od mieszkańców Radzynia. W dniach 21 i 24 w Urzędzie Miasta odbyły się spotkania konsultacyjne. Kolejne zapowiedziane zostało na 28 lutego.

czytaj na str. 3

Nie będzie zwolnień w szkołach

- Nie będzie zwolnień nauczycieli w radzyńskich miejskich szkołach - do takiego wniosku doszli dyrektorzy szkół miejskich, którzy podczas spotkania 15 lutego z burmistrzem Miasta Radzyń Podlaski Jerzym Rębkiem przeanalizowali sytuację w placówkach w związku z reformą oświaty.

ciąg dalszy na str. 2

Radzyń drugi w województwie lubelskim pod względem samodzielności finansowej

Gmina miejska Radzyń Podlaski znalazła się na 2 miejscu w województwie lubelskim i 181 w Polsce (na 2 478 gmin) w rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego pod względem samodzielności finansowej.

ciąg dalszy na str. 2

Jan Kuszpa nie wróci do pracy w Urzędzie Miasta

Ostateczny wyrok w sprawie zwolnienia Jana Kuszpy z pracy w Urzędzie Miasta, gdzie do marca 2015 r. pelnił funkcję komendanta Straży Miejskiej, zapadł 15 lutego przed Sądem Okręgowym w Lublinie VII Wydział Pracy. Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski jest usatysfakcjonowany z wyroku. Nie zamierza się odwoływać.

ciąg dalszy na str. 3

Nie będzie zwolnień w miejskich szkołach

Nie będzie zwolnień w radzyńskich szkołach - do takiego wniosku doszli dyrektorzy szkół miejskich, którzy podczas spotkania 15 lutego z burmistrzem Miasta Radzyń Podlaski Jerzym Rębkiem przeanalizowali sytuację w placówkach w związku z reformą oświaty.

- W szkołach, dla których organem prowadzącym jest miasto, nie spodziewamy się większych problemów. Myślę, że zmiany związane z reformą odbędą się sposób bardzo sprawny, a równocześnie mało dokuczliwy dla kogokolwiek. Dołożymy starań, by szkoły cały czas funkcjonowały normalnie – powiedział burmistrz na sesji Rady Miasta 26 stycznia, podczas której radni przyjęli uchwałę ws. projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów.

15 lutego dyrektorzy szkół podległych miastu: **Danuta Bukryj -Pałka** (Szkoła Podstawowa nr 1) i **Cezary Czarniak** (Szkoła Podstawowa nr 2) oraz **Bożena Płatek** (Gimnazjum nr 1) i **Bożena Marcinkowska** (Gimnazjum nr 2) spotkali się z włodarzem miasta, by przeanalizować wstępne założenia reformy i sytuację kadrową w szkołach w roku szkolnym 2017/18. Okazuje się, że nie będzie zwolnień nauczycieli w związku z wprowadzaną reformą oświaty. Nauczyciele gimnazjów będą uzupełniać etaty w szkołach podstawowych.

- Bardzo optymistycznie oceniam to, co będzie się działo w latach 2017/18 i następnym, ponieważ istnieje pełna harmonia, jeśli chodzi o współpracę dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów. Gimnazja będą sukcesywnie wygaszane, a nauczyciele będą przechodzili stopniowo do szkół podstawowych. Z danych wynika, że jeszcze mamy nadwyżkę godzin – podsumował spotkanie burmistrz **Jerzy Rębek**.

Przypomnijmy, że reforma oświaty przewiduje likwidację gimnazjów i wprowadzenie 8-klasowej szkoły podstawowej, następnie 4-letniego liceum i 5-letniego technikum. Gimnazja będą stopniowo wygaszane, już w roku 2017/18 nie będzie naboru do klasy pierwszej gimnazjum, uczniowie obecnych klas szóstych staną się uczniami klas siódmych szkoły podstawowej. Nie będzie egzaminu po klasie 6, sprawdzian wiedzy czeka uczniów dopiero po klasie 8. W roku szkolnym 2018/19 uczniowie obecnych klas 6. będą się uczyć w klasie 8 i naukę zakończą egzaminem. W tym samym roku szkolnym uczniowie obecnej klasy I gimnazjum ukończą edukację w gimnazjum i w tym roku zostaną gimnazja wygaszone. W roku szkolnym 2019/20 do szkół ponadpodstawowych przejdą zatem dwa roczniki (absolwenci wygaszanych gimnazjów i szkół podstawowych).

W roku szkolnym 2019/2020 r. do szkoły ponadgimnazjalnej trafią dwa roczniki: ósmoklasiści, jako pierwszy rocznik kończący podstawówkę zgodnie z nową reformą oraz ostatni rocznik gimnazjum. Długość nauki szkolnej będzie taka sama, tylko jeden rocznik przejdzie wcześniej do szkół średnich, w przypadku Radzynia ze szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest miasto, do średnich prowadzonych przez powiat.

- W 2019 roku z radzyńskich szkół podstawowych – jak wynika z analizy demograficznej - ubędzie 7 oddziałów, czyli ok. 180 uczniów – mówi Małgorzata Kowalczyk, inspektor ds. oświaty Urzędu Miasta Radzyń Podlaski. - Być może w szkołach średnich, gdzie liczba oddziałów znacznie wzrośnie, część nauczycieli znajdzie pracę. Jednak będziemy się starali jak najwięcej ich zagospodarować w szkołach podstawowych – zapowiada inspektor.

Tymczasem Miasto Radzyń Podlaski złożyło w Urzędzie Marszałkowskim wniosek **o dofinansowanie w wysokości 1,2 mln zł na mający trwać 3 lata projekt w ramach Działania 12.2 Kształcenie ogólne na zajęcia edukacyjne z zakresu matematyki, nauk przyrodniczych, języków obcych i informatyki. Z zajęć pozalekcyjnych będą mogli korzystać zarówno zdolni uczniowie, jak i ci, co mają problemy w nauce.**

Anna Wasak

Radzyń drugi w województwie lubelskim pod względem samodzielności finansowej

Gmina miejska Radzyń Podlaski znalazła się na 2 miejscu w województwie lubelskim i 181 w Polsce (na 2 478 gmin) w rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego pod względem samodzielności finansowej.

W rankingu przedstawione zostały dane obrazujące stosunek nakładów własnych do środków finansowych pochodzących z zewnątrz w budżetach w 2015 roku. W kraju przoduje gmina Kleszczów (96% dochodów własnych) z elektrownią Bełchatów, w województwie lubelskim gmina Puchaczów (68,39% -110 miejsce w Polsce), na terenie której znajduje się kopalnia Bogdanka. Radzyń jest niewiele gorszy z dochodami własnymi na poziomie 65,25%.

Wysoki wskaźnik wskazuje na poziom samodzielności finansowej samorządu, niezależność od sytuacji budżetowej państwa, poziomu bezrobocia, koniunktury gospodarczej, pozwala na planowanie długoterminowych inwestycji. W Polsce większość gmin opiera swe budżety na subwencjach i dotacjach. Wysoką samodzielnością odznacza się tylko 87 samorządów.

Wśród gmin miejskich największym współczynnikiem dochodów własnych w budżecie może pochwalić się Zakopane (79,97%). Najmniejszy udział dochodów własnych w budżecie sięga zaledwie ok. 15%.

Ranking opublikował Serwis samorządowy Polskiej Agencji Prasowej.

- Nasz wynik i miejsce w rankingu świadczy o tym, że **miasto Radzyń Podlaski odzyskało pełną płynność finansową – że relacje między wydatkami a dochodami zostały zrównoważone, co zakładałem w kampanii wyborczej** – mówi burmistrza Radzynia Jerzy Rębek. - Równowagę budżetową i wysoki stopień samodzielności finansowej osiągnęliśmy poprzez szereg działań naprawczych, które niekiedy łączyły się z wyrzeczeniami. Jestem usatysfakcjonowany, że zostaliśmy docenieni w rankingu przeprowadzonym w jednostkach samorządu terytorialnego w całej Polsce.

Taki wynik to dowód na wiarygodność finansową miasta. Efekt praktyczny to m.in. fakt, że stać nas na środki, które będą stanowiły wkład własny w staraniach o dotacje na inwestycje.

- Chcę podkreślić, że jest to wynik pracy całego zespołu pracowników Urzędu Miasta i jednostek organizacyjnych Miasta. Mam zaszczyt i przyjemność stać na czele tego zespołu - dodaje włodarz miasta. - Jednocześnie jest to **odpowiedź dla tych, co kwestionowali słuszność podejmowanych działań.** Jeśli ktoś ma wątpliwości co do tego, czy słuszne były decyzje podejmowane w minionym okresie, czy zasadne były wydatki związane z obsługą prawną Urzędu, to odsyłam do tego rankingu, przeprowadzonego przez niezależnych ekspertów, w którym wykazana została sprawność organizacyjna i stabilność finansowa, jaką osiągnęliśmy.

Ranking **Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego** opracowany został pod przewodnictwem prof. dr hab. Eugeniusza Sobczaka z Wydziału Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej.

AW

www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ
jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.
Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski
Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl
facebook.com/UrzadMiastaRadzynPodlaski
Redaktor naczelny: Anna Wasak
Zespół: Karol Niewęgłowski (reporter), Marek Topyła (sport)

Spotkania konsultacyjne w sprawie Programu Rewitalizacji

TY możesz zadecydować o losach naszego miasta!

Radzyń w ramach Miejskiego Projektu Rewitalizacji może pozyskać ok. 9 mln zł dotacji. Przygotowania do realizacji programu ruszyły na początku grudnia. Jest już przygotowana diagnoza i wskazany obszar rewitalizacji. Co na nim powstanie, zależy od mieszkańców Radzynia. W dniach 21 i 24 w Urzędzie Miasta odbyły się spotkania konsultacyjne. Kolejne zapowiedziane zostało na 28 lutego.

Pierwsze spotkanie konsultacyjne w ramach przygotowań do opracowania Miejskiego Programu Rewitalizacji dla Miasta Radzyń Podlaski odbyło się 21 lutego w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski. Poprowadził je ekspert w dziedzinie ekonomii społecznej **Arkadiusz Pisarski** - wiceprezes **Lubelskiej Fundacji Inicjatyw Ekologicznych w Kraśniku**, który bierze udział w opracowywaniu dokument rewitalizacji.

Od inauguracji programu, która miała miejsce 5 grudnia, minęły 3 miesiące. W tym czasie dokonano **szczegółowej diagnozy**, obejmującej teren całego miasta. Ustalony został obszar, na którym koncentrują się **negatywne zjawiska w pierwszej kolejności społeczne, następnie gospodarcze, środowiskowe, przestrzenno-funkcjonalno, techniczne**. Na tej podstawie wyznaczony został **obszar rewitalizacji**. Uczestnikom spotkania zaprezentowano mapę z proponowanym obszarem Radzynia Podlaskiego, dla którego opracowany zostanie Program Rewitalizacji. Obszar zajmuje powierzchnię **316,52 ha, co stanowi 16,3% powierzchni miasta**. Obejmuje **38 ulic** położonych na przestrzeni od Koszar do ulicy Budowlanych, z obszarem zespołu pałacowo-parkowego. Na tym terenie mieszkają **4 723 osoby**, co stanowi **29,85% mieszkańców**.

Arkadiusz Pisarski dodał, że projekty powinny być zlokalizowane na obszarze rewitalizacji, ale istnieje **możliwość, by powstały poza tym obszarem, jeśli będą realizować cele rewitalizacji** (np. polepszenie życia mieszkańców, poprawa bezpieczeństwa, stanu środowiska, rozwój ruchu turystycznego, rozwój gospodarczo -ekonomiczny, powstanie nowych miejsc pracy).

Każdy uczestnik spotkania otrzymał oprócz mapy Radzynia z zaznaczonym terenem zaproponowanym do rewitalizacji, wykazem ulic, także **wzór fiszki projektowej, gdzie można zaprezentować własne pomysły na rewitalizację Radzynia w różnych obszarach**.

Burmistrz Jerzy Rębek podkreślił, że w ramach Programu Rewitalizacji Miasta Radzyń Podlaski można przeprowadzić np. generalny remont Oranżerii – obiektu unikatowego w kali kraju, a obecnie zdegradowanego. - Nie jestem marzycielem, mówię o faktach - akcentował włodarz Radzynia. Podkreślił, że realizacja programu rewitalizacji to zadanie na 2-4 lata, pieniądze są zabezpieczone w Urzędzie Marszałkowskim. Udział w projekcie to okazja, by odnowić i ożywić nasze miasto. Zachęcił wszystkich mieszkańców do współtworzenia programu: - Pamiętajmy, że nieobecni nie mają racji.

Miejski Program Rewitalizacji Miasta Radzyń Podlaski będzie stanowił podstawę do podjęcia kompleksowych działań rewitalizacyjnych na zdegradowanym obszarze Miasta Radzyń Podlaski wymagającym szczególnego wsparcia. Ponadto umożliwi efektywne pozyskiwanie dofinansowania projektów ze środków Unii Europejskiej w perspektywie finansowej na lata 2014–2020. Zaplanowane do realizacji projekty w ramach ww. dokumentu przyczynią się do pobudzenia aktywności społecznej i przedsiębiorczości mieszkańców, przywrócenia estetyki i ładu przestrzennego, ochrony środowiska naturalnego, zachowania dziedzictwa kulturowego, a tym samym poprawy jakości życia społeczności lokalnej.

Więcej informacji na stronie: http://www.rewitalizacjaradzyn.lfie.pl/

Na stronie www.radzyn-podl.pl znajdują się wzory ankiet, które po wypełnieniu można złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta ul. Warszawska 32.

Anna Wasak

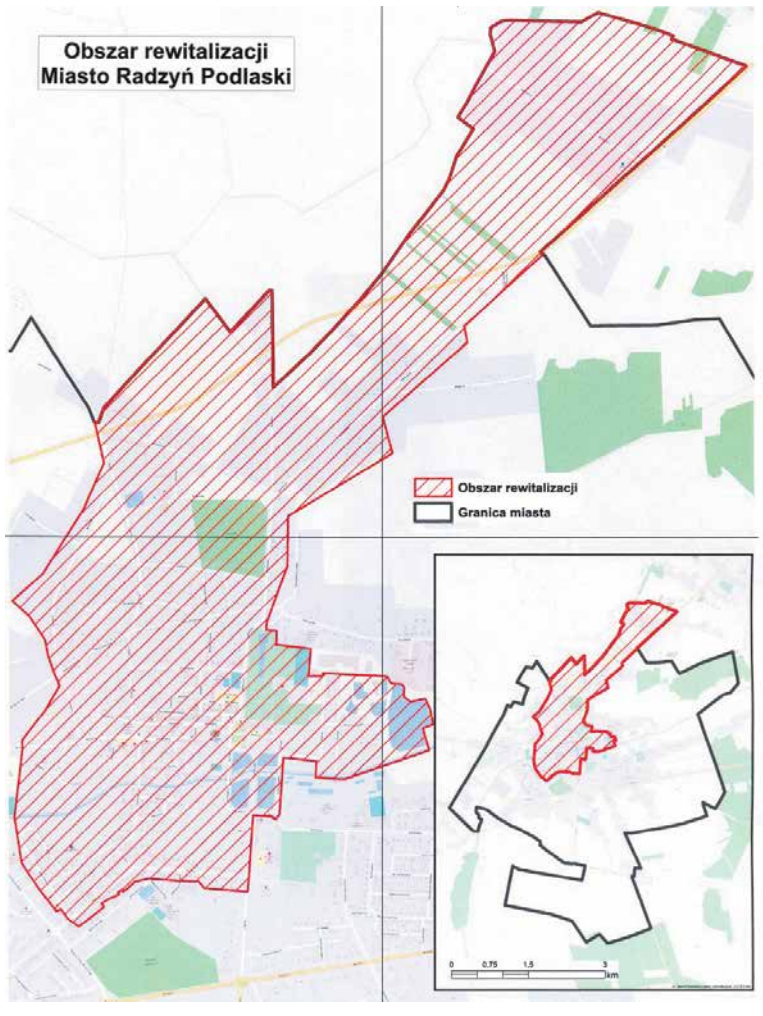

Zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie

Jan Kuszpa nie wróci do pracy w Urzędzie Miasta

Ostateczny wyrok w sprawie zwolnienia Jana Kuszpy z pracy w Urzędzie Miasta, gdzie do marca 2015 r. pełnił funkcję komendanta Straży Miejskiej, zapadł 15 lutego przed Sądem Okręgowym w Lublinie VII Wydział Pracy. Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski jest usatysfakcjonowany z wyroku. Nie zamierza się odwoływać.

Były komendant Straży Miejskiej otrzymał wymówienie z pracy 10 marca 2015 roku, jednak nie przyjął wypowiedzenia. Sprawę skierował do sądu, domagał się przywrócenia do pracy i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sprawę rozpatrywał najpierw Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej IV Wydział Pracy, który wydał wyrok przywracający Jana Kuszpę do pracy. Burmistrz złożył apelację od tego wyroku. Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy nie przywrócił Jana Kuszpy do pracy, zasądził od Miasta na rzecz powoda kwotę 16 200 zł równą trzymiesięcznym poborom oraz 360 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Pozostałe koszty sądowe i obsługi prawnej wyniosły miasto ok. 5,8 tys. zł.

W marcu 2015 roku nastąpiła reorganizacja Straży Miejskiej, a w grudniu 2016 r. uchwałą Rady Miasta nastąpiło jej rozwiązanie.

Roczne koszty utrzymania Straży Miejskiej wynosiły przed reorganizacją 500 tys. zł rocznie, po jej reorganizacji 350 tys. zł. Przypomnijmy, że likwidacja Straży Miejskiej stanowiła jedną z obietnic wyborczych Jerzego Rębka, której wypełnienia niejednokrotnie dopominali się mieszkańcy miasta.

AW

Msza św. i koncert w rocznicę wielkiej deportacji i miesięcznicę katastrofy smoleńskiej

W 77. rocznicę pierwszej masowej deportacji Polaków na Syberię oraz w 82. miesięcznicę katastrofy smoleńskiej 10 lutego w kościele pw. Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Radzyniu została odprawiona Msza św. w intencji ofiar tych wydarzeń oraz w intencji Ojczyzny. Po Eucharystii ze wspaniałym koncertem wystąpiła Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo. - Wygrali najpiękniejsze kazanie o miłości Ojczyzny – podsumował proboszcz parafii pw. św. Anny ks. Henryk Och.

Niech w Ojczyźnie zapanuje harmonia

- Przybyliśmy tu uczyć się miłości do Boga i Polski. W naszej Ojczyźnie niech będzie prawdziwa harmonia, zgoda i miłość – mówił, witając przybyłych gospodarz miejsca. Szczególnymi patronami uroczystości byli św. Jan Paweł II oraz bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Ich relikwie, które znajdują się w kościele, wierni mogli ucałować po zakończeniu Mszy św.

– Jak głuchoniememu powróciłeś słuch, mowę, przywróć nam, Polakom wszystkie sprawności potrzebne do normalnego życia. Spraw, byśmy poznali prawdziwe dobro i umieli je wybierać – modlił się w homilii ks. Henryk Och, nawiązując do odczytanego fragmentu Ewangelii, opisującego uzdrowienie głuchoniemego przez Jezusa. - Na świecie jest wiele zła, ale więcej jest dobra, które wokół nas się dzieje i którego możemy być sprawcami. Piszemy historię, która składa się z wielkich i małych chwil. Taką chwilą dobra niech będzie to dzisiejsze spotkanie w świątyni – wskazywał kapłan.

Kaznodzieja podzielił się swymi wspomnieniami z pobytu w Szymbarku na Kaszubach, gdzie Daniel Czapiewski stworzył Centrum Edukacji i Promocji Regionu. Jednym z jego elementów jest ekspozycja poświęcona zsyłkom na Syberię. - Wystawa obrazuje, jaką cenę płacili nasi przodkowie za polskość – podkreślił ks. Henryk Och. W skład ekspozycji wchodzą m.in. chata zamieszkiwana przez polskich zesłańców z XVIII wieku (konfederatów barskich) z okolic Irkucka, model Łagru „Borowicze" otoczonego drutem kolczastym - miejsce zsyłki żołnierzy AK, model rampy załadowczej z oryginalnym parowozem i doczepionymi wagonami typowego składu zsyłkowego na Syberię z towarzyszącą mu ekspozycją losów polskich rodzin. Ks. Och wspomniał również patrona Sybiraków św. o. Rafał Kalinowskiego, jednego z przywódców Powstania Styczniowego na Litwie, zesłańca syberyjskiego.

W Centrum znajduje się dom ustawiony do góry fundamentami, który obrazuje naszą rzeczywistość – świat postawiony na głowie. - Tak mnie boli, że sprawy Ojczyzny są tak daleko od naszych serc, że przyszło nas tu niewielu – wyznał kaznodzieja. - Nasza obecność niech będzie wielkim wyrzutem dla tych wszystkich, którzy chcieliby zamknąć Ojczyznę we własnej garści; dla krzyczących, wściekle walczących, aby urwać dla siebie parę przywilejów, parę jakichś drobiazgów. Trzeba walczyć o godność, o prawdziwy, mądry patriotyzm.

Na zakończenie Mszy św. odmówiona została litania do św. Jana Pawła II, wierni mogli ucałować przechowywane w kościele relikwie Papieża-Polaka oraz bł. ks. Jerzego Popiełuszki, jak określił ks. Henryk Och, „największego ofiarnika ostatnich czasów".

Ta muzyka płynie z serca, sięga duszy

Po nabożeństwie zgromadzeni wysłuchali pięknego koncertu Kameralnej Orkiestry Akordeonowej Arti Sentemo, który spięty został podniosłymi taktami „Poloneza" Ogińskiego i „Poloneza" Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz".

- Szanowni Państwo! Jestem tu dziś ze swoją orkiestrą, bo jest sprawowana Msza za Ojczyznę. Ta orkiestra na koncertach w całej Polsce, a także koncertach zagranicznych daje świadectwo o tym, co robimy w Radzyniu. Muzyka nie ma granic, otwiera wszystkie strony świata – mówił dyrygent i kierownik artystyczny Arti Sentemo Zbigniew Czuryło. Przypomniał wspaniały koncert Orkiestry podczas wizyty Prezydenta RP Andrzeja Dudy na dziedzińcu Pałacu Potockich.- Chcemy działać, by ten wspaniały zabytek odzyskał pełnię świetności, świadczył o naszej tożsamości narodowej. Podkreślił, że Arti Sentemo promuje radzyńską „Perłę" m.in. na wydanej płycie „Radzyń Podlaski – Arti Sentemo 2016. Zobaczyć, usłyszeć, pokochać". Pałac widnieje nie tylko na okładce, ale jest zachwycająco zaprezentowany na nagraniu. - Wszędzie, gdzie gramy koncerty, ofiarujemy płyty, słuchacze dowiadują się, że radzyńska Państwowa Szkoła Muzyczna znajduje się w tak wspaniałym miejscu.

W trakcie koncertu młodzi akordeoniści wykonali jeszcze m.in. kompozycje Krzysztofa Naklickiego „Suita kaszubska" i „Bicie serca", „Sonatinę", „Salto mortale", „Walca nr 2" D. Szostakowicza . Nie mogło oczywiście zabraknąć ulubionej pieśni św. Jana Pawła II - „Barki".

- Ta muzyka płynie z serca, sięga duszy – podsumował koncert ks. Henryk Och.

Przypomnijmy, że Msze św. w intencji Ojczyzny odprawiane są w kościele pw. Błogosławionych Męczenników Podlaskich każdego 10. dnia miesiąca, a każdego 23. odbywają się szczególne modlitwy przez pośrednictwo Patronów kościoła - Błogosławionych Męczenników Podlaskich.

Anna Wasak

Dużo słodyczy w Światowym Dniu Słodyczy!

14 lutego w Urzędzie Miasta gościł dyrektor Zakładu Produkcyjnego Dr Gerard w Radzyniu Podlaskim – Marek Kula. Powód był – można powiedzieć – bardzo słodki, ponieważ okazją do spotkania z burmistrzem Jerzym Rębkiem stał się Światowy Dzień Słodyczy.

Powszechnie wiadomo, że 14 lutego obchodzone są Walentynki. Ale od ubiegłego roku mamy jeszcze jedną okazję do świętowania: Światowa Unia Piekarzy i Cukierników (UIBC) wybrała ten dzień na święto wszystkich, którzy kochają słodycze. W 2016 roku ustanowiono Day of Sweet Temptations. W Polsce obchodzimy Światowy Dzień Słodyczy.

Jak wiadomo, mamy w Radzyniu szczególny powód, by ten dzień celebrować: od 20 lat (w dodatku piękny jubileusz!) działa w naszym mieście zakład produkujący ciasteczka. Obecnie jest to Dr Gerard, który nie tylko dostarcza słodkości do hurtowni i sklepów, ale jest też miejscem pracy dla wielu radzynian, a ponadto sponsoruje mnóstwo przedsięwzięć, imprez kulturalnych, zawodów sportowych. Dzięki temu jest na nich naprawdę słodko!

W imieniu radzynian dziękujemy i życzymy dalszego rozwoju!

Za tak wiele słodyczy możemy się odwdzięczyć jedynie słowem.

Prosimy zatem przyjąć dedykację:

Dr Gerard
Radzyń to takie słodkie miasteczko
gdzie każdy wieczór pachnie jak ciasteczko.

Anna Wasak

Burmistrz rezygnuje z przewodniczenia Zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin

Dyskusja nad podwyżkami była potrzebna!

W dniu 6 lutego br. burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek na ręce Stanisława Jóźwika - wójta gminy Wohyń i Przewodniczącego Zarządu Związku Komunalnego Gmin Powiatu Radzyńskiego złożył rezygnację z funkcji Przewodniczącego Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Powiatu Radzyńskiego. Swoją decyzję uzasadnił „brakiem dostatecznej współpracy z Zarządem Związku Komunalnego Gmin Powiatu Radzyńskiego".

Jako przykład przytoczył sytuację, która wystąpiła podczas Zgromadzenia Związku w dniu 30 stycznia 2017 roku, gdy Dariusz Szustek - burmistrz Łukowa, a jednocześnie Zastępca Przewodniczącego Zarządu Związku złożył wiosek o zamknięcie zainicjowanej przez Jerzego Rębka dyskusji nad uzasadnieniem wniosku o podwyżkę cen za odpady komunalne przyjmowane przez Zakład Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Adamkach. Wiosek ten został przyjęty większością głosów obecnych na Zgromadzeniu członków i dyskusja się nie odbyła.

„W moim przekonaniu dyskusja taka powinna mieć miejsce, ze względu na wagę podejmowanych decyzji, a zwłaszcza na fakt, że przedstawione przez Pana Prezesa Jerzego Kułaka uzasadnienie miało niezwykły stopień ogólności i z jego treści nie wynikała potrzeba zastosowania już teraz takiej podwyżki." - wyjaśnia Jerzy Rębek w piśmie skierowanym do Przewodniczącego Zarządu ZKG Powiatu Radzyńskiego Stanisława Jóźwika.

„Brak chęci ze strony Zarządu Związku do merytorycznej dyskusji na tak istotny temat, a równocześnie dzielenie tej niechęci przez większość obecnych na Zgromadzeniu jego członków jest dla mnie niezrozumiała i jest powodem podjęcia przeze mnie takiej decyzji".

Jerzy Rębek jednocześnie deklaruje dalszą aktywną pracę w Związku w roli szeregowego członka jako reprezentant Miasta Radzyń Podlaski.

Anna Wasak

Kolejne dwa nowe autokary w taborze radzyńskiego PKS-u

Osiemset sześćdziesiąt tysięcy i dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych - tyle wynosi wartość rynkowa nowych pojazdów, które w lutym trafiły do Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Radzyniu Podlaskim.

- Stary tabor, który w 70% tworzy naszą flotę, staje się coraz bardziej awaryjny, a zapotrzebowanie na przewozy rośnie, stąd decyzja o kolejnych nowych autach pozyskanych niezmiennie w formie leasingu. Pojazdy z 2017 roku, sprawdzone, nowoczesne, komfortowe i niezawodne. Zima dla starych autobusów nie jest dobrym czasem. Najczęściej wychodzą wtedy niespodziewanie różnego rodzaju awarie, które trzeba usuwać i które kosztują. Zdecydowałem, że jeśli mam dokładać do starego sprzętu, to równie dobrze mogę i dokładać do leasingu i mieć nowy niezawodny pojazd – wyjaśnia Adam Frączek, prezes PKS.

Mercedes Sprinter to pojazd z 3-litrowym silnikiem diesla. Wyposażony w czujnik zużycia sprzęgła i klocków hamulcowych, system AdBlue, ciśnienia opon, ESP, przyciemniane szyby, ma pełną regulację fotela pasażera, kamerę cofania, klimatyzację, DVD, wbudowaną nawigację oraz tuner DVBT, WiFi.

Scania Touring Higer napędzana jest 400-konnym silnikiem diesla. Podstawą jest już czujnik zużycia sprzęgła i klocków hamulcowych, ponadto czujnik ciśnienia opon, zawieszenie pneumatyczne, ESP, hamulce górskie, lampy ledowe i ksenonowe, przyciemniane szyby. Autokar posiada także system zapobiegający zaśnięciu kierowcy i niepożądanej zmiany pasa ruchu. Pojazd posiada bardzo niską emisję spalin o standardzie Euro6 z AdBlue, co pozwala na wjazd do wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Karol Niewęgłowski

Będą parkingi przy targowisku

Wzdłuż ul. Lendzinek I - od ogrodów działkowych do Targowej - szczególnie w dni targowe stoi sznur parkujących tam samochodów. Czy w związku z budową drogi jest planowany parking w tym miejscu? - pytał na styczniowej sesji radny **Włodzimierz Sieromski**. - To jest kolejny element infrastruktury niezbędny w naszym mieście. Chcemy wykonać ten ciąg drogowy Lendzinek I i zadbamy, aby przybywającym na targ mieli możliwość zaparkowania w tym miejscu samochodów – odpowiedział burmistrz Jerzy Rębek. Aktualnie powstaje projekt ulicy. Pas drogowy będzie wykonany z kostki, po lewej stronie (patrząc od ul. Międzyrzeckiej) zostanie położony chodnik. Sprawa miejsc parkingowych jest ustalana ze Wspólnotą Gruntową.

Zimowe utrzymanie dróg

Zimowym utrzymaniem dróg w mieście zajmuje się Wydział Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta. Za koordynacje odpowiedzialny jest insp. Dariusz Piekarski. Zarządzanie drogami opiera się na porozumieniu z PUK, który wykonuje zlecenia Miasta.

Wyjazdy są planowane na następny dzień na podstawie prognoz pogody. Zdarzają się czasami niespodzianki pogodowe, które mogą powodować opóźnienia w wyjazdach solarek czy pługopiaskarek. W PUK jest dyżur nocny, więc w razie potrzeby pojazdy mogą wyjechać o dowolnej godzinie.

Za utrzymanie chodników przy prywatnych posesjach odpowiedzialni są ich właściciele – zdarza się, że zlecają to zadanie PUK-owi, wówczas prace te wykonują pracownicy przedsiębiorstwa.

Utrzymaniem chodników w miejscach będących w zarządzie Miasta zajmuje się PUK, wyłączone z jego zadań są ścieżka rowerowa i zespół pałacowo-parkowy, który obsługują pracownicy zatrudnieni w UM.

Kwestie te na styczniowej sesji Rady Miasta wyjaśniał naczelnik Wydziału Zarządzania Mieniem Komunalnym Radosław Mazur.

10 tys. zł na rowy melioracyjne

Radni zadecydowali o przeznaczeniu 10 tys. zł dotacji dla Konserwacyjnej Spółki Wodnej na czyszczenie i konserwację rowów melioracyjnych. Jeden biegnie przez Lendzinek, potem Truskawkową, Czereśniową do Lidla. Drugie działanie to odtworzenie rowu biegnącego wzdłuż Białki, który odwadniał ul. Łąkową i okolice Nadleśnictwa.

- Na terenie Miasta zostaną odtworzone rowy melioracyjne, które nie były konserwowane przez 25 lat. Są one ważne, bo usuwają nadmiar wody z części miasta. Spółka Wodna dobrze funkcjonuje, ale nie poradzi sobie sama z tym tematem. A jest pilna potrzeba uporządkowania tych spraw – mówił na sesji burmistrz Jerzy Rębek.

Nie będzie chodnika z bulwaru na Manhattan

Miasto nie jest właścicielem gruntu, na którym leży ścieżka wiodąca od Bulwaru nad Białką do osiedla Manhattan, a jego właściciel nie wyraża zgody na sprzedaż terenu Miastu. Dlatego Miasto nie może utwardzić tego przejścia.

Kwestię tę wyjaśnił podczas ostatniej sesji burmistrz Jerzy Rębek, który wcześniej deklarował uporządkowanie przejścia. Utwardzenie tego miejsca postulował w ramach interpelacji radny Jakub Jakubowski w marcu 2016 roku.

AW

Gimnazjum nr 1 sprawdziło stan powietrza w Radzyniu

Tej zimy często mówimy o stanie powietrza w Polsce. Ciągle powraca temat smogu, więc wiemy coraz więcej o znaczeniu czystości powietrza, którym oddychamy. W tym kontekście można powiedzieć, że radzyńskie Gimnazjum nr 1 im. Orląt Lwowskich wstrzeliło się w dziesiątkę, uczestnicząc od 29.01.2016 roku w projekcie „Weź oddech".

Pierwsze szkolenie koordynatorów programu odbyło się w Warszawie, kolejne w Lublinie. Celem tego projektu jest uświadomienie mieszkańcom problemów związanych z zanieczyszczeniem powietrza w naszym regionie oraz o konsekwencji, jakie niesie ze sobą niska emisja. Ze względu na czas trwania projektu zaangażowani zostali w jego realizację uczniowie obecnych klas drugich. Ostatecznie zawiązała się grupa projektowa licząca sześć osób z klasy II b.

Pierwszym działaniem podjętym w ramach projektu była wygłoszona z okazji Dnia Ziemi (22 kwietnia 2016 roku) przez szkolny radiowęzeł audycja, która przybliżyła uczniom szkoły stan powietrza w najbliższym otoczeniu oraz zapoznała z konsekwencjami, jakie niesie ze sobą niska emisja, a także przyczyną jej powstawania oraz sposobami jej zapobiegania.

Na przełomie maja i czerwca 2016 roku uczennice przeprowadziły w klasach pierwszych i drugich lekcje związane z projektem. Podczas zajęć uczniowie przypomnieli sobie, jakie są źródła niskiej emisji, co należy zrobić, aby ją ograniczyć, jakie skutki niesie ze sobą niska emisja oraz jakie są najbardziej zanieczyszczone miasta w Polsce i całej Unii Europejskiej. Pokazały także krótki film na temat pomiaru zanieczyszczeń powietrza.

Kolejnym etapem realizacji projektu było **sprawdzenie czystości powietrza w naszym mieście**. Najpierw uczennice zbadały **zawartości ozonu** w powietrzu przy użyciu specjalnych pasków wskaźnikowych. Na szczęście okazało się, że w naszej okolicy zawartość ozonu była niewielka, bo wyniosła mniej niż 90 ug/m3. Jednak badania powtórzone w sezonie zimowym wykazały zawartość większą od 90 ug/m3 , a mniejszą niż 150 ug/m3. Ozon jest bezbarwnym, trującym gazem, podrażniającym oczy i błony śluzowe. Może także powodować zaburzenia w oddychaniu. Zawartość ozonu w powietrzu atmosferycznym w wysokości 180 ug/m3 jest uznawana za wartość krytyczną, po przekroczeniu której osoby bardziej wrażliwe powinny unikać większego wysiłku fizycznego.

Następnie sprawdziły, jakie porosty „osiedliły się" na drzewach parku. Z kolei, używając skali porostowej, oceniły w naszym mieście **stopień zanieczyszczenia powietrza tlenkiem siarki** (IV). Najczęściej spotykane porosty listkowate wskazują na 3. strefę, w której zawartość SO2 wynosi 100- 70 ug/ m3 powietrza. Nieliczne porosty krzaczkowate świadczą o 4. strefie, w której te zawartości mieszczą się w granicach 70- 50 ug/ m3 powietrza, co świadczy o średnim zanieczyszczeniu powietrza.

Trzecia część badań dotyczyła **obecności pyłów w powietrzu**. W sześciu różnych miejscach uczennice pozostawiły szalki Petriego. Na każdej szalce umieściły taśmę z klejącą stroną odwróconą do góry. Co dobę odklejały jeden z trzech pasków i przyklejały na papier milimetrowy.

Podsumowując wyniki naszych badań i obserwacji możemy stwierdzić, że **powietrze w naszym mieście nie jest czyste, ale nie jest także na tyle zanieczyszczone, aby znaleźć się w grupie najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce**. Polska jest krajem, który ma najbardziej zanieczyszczone powietrze w Unii Europejskiej. Wśród 50 miast Europy, 33 znajdują się w Polsce.

Na początku bieżącego roku szkolnego uczennice opracowały ankietę, którą w październiku wykorzystały do przeprowadzenia diagnozy miejskiej. Miała ona na celu sprawdzenie, co wiedzą mieszkańcy naszego miasta oraz okolic o stanie powietrza oraz o działaniach podjętych w celu ograniczenia niskiej emisji.

Na podstawie diagnozy wywnioskowały, że powietrze w naszym mieście nie jest czyste. **Prawie wszyscy zdają sobie sprawę, że istnieje związek pomiędzy stanem powietrza a stanem zdrowia. Zdecydowana większość mieszkańców nie jest świadoma podejmowanych działań ograniczających niską emisję w naszym mieście.**

Kolejnym działaniem naszej grupy projektowej było **spotkanie w Urzędzie Miasta z Piotrem Tarnowskim** - Podinspektorem Wydziału Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta Radzyń Podlaski, zajmujący się gospodarką odpadami komunalnymi. Odbyło się ono 03.11.2016 r. Głównym celem tego spotkania było uzyskanie **informacji o stanie powietrza w naszym mieście oraz działań ze strony urzędu zmierzających do ograniczenia niskiej emisji.** Uczestniczki projektu z rozmowy dowiedziały się, że w 2015 roku w Radzyniu Podlaskim 51 razy zostały przekroczone normy zanieczyszczenia powietrza pyłem PM10. Nasze miasto zapobiega niskiej emisji głównie poprzez dofinansowanie do instalacji solarnych i fotowoltaicznych w ramach projektu „Słoneczna alternatywa dla Radzynia Podlaskiego".

Happening, który odbył się 17 listopada 2016 roku był formą projektu informacyjnego. Był on poprzedzony przygotowaniem ulotek, w których opracowanie i drukowanie zaangażowani byli: Pani dyrektor **Bożena Płatek**, pracownicy Urzędu Miasta i Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Wykorzystane były też plakaty przygotowane przez uczniów Gimnazjum nr 1 pod opieką pani **Małgorzaty Szram**. Wraz z opiekunkami uczennice odwiedziły wiele sklepów, urzędy, **przeprowadziły rozmowy z mieszkańcami miasta i powiatu na temat szkodliwości zanieczyszczonego powietrza. Przechodniom wręczano ulotki z informacjami o niskiej emisji.**

W ramach projektu rzeczniczego **7 lutego 2017 roku odbył się ostatni etap realizacji programu „Weź oddech". Było to spotkanie grupy projektowej z Panem Jerzym Rębkiem- burmistrzem Miasta Radzynia Podlaskiego**. W obecności Pani dyrektor Bożeny Płatek i opiekunek projektu uczennice przedstawiły dotychczasowe działania oraz przekazały postulaty z rozwiązaniami ograniczającymi niską emisję w naszym mieście.

Po każdym etapie projektu szczegółowo opisywałyśmy podjęte zadania, a ich wyniki w sprawozdaniach przesyłałyśmy drogą elektroniczną do Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Anna Wasak

Koci dzień

Pewnie nie wszyscy o tym wiedzą, że 17 lutego swoje święto mają koty. O tym nietypowym dniu nie zapomniały przedszkolaki z ul. Reja z V grupy.

Wszystkie dzieci przyniosły tego dnia pluszowe kociaki, a także zdjęcia swoich prawdziwych puszystych domowników. Każdy miał okazję przedstawić grupie swojego przyjaciela i opowiedzieć o nim kilka słów. Świętowanie rozpoczęło się od grupowych zabaw przy piosence o „Kotku Kłopotku". Następnie przedszkolaki próbowały same wcielić się w role kotów poprzez naśladowanie wydawanych przez nie odgłosów czy sposobu poruszania się. Tego dnia dzieci poznały różne ciekawostki dotyczące tych zwierząt, dowiedziały się również, jak dbać o kota, by był naszym przyjacielem. W czasie zajęć dzieci wykonały pracę plastyczną „Sprytny kotek", która została wykorzystana w konkursie na najszybsze złapanie myszki. Na zakończenie każdy z uczestników otrzymał Dyplom Przyjaciela Kotów.

Renata Tarnowska

Marek Kamiński w Radzyniu

Życie jest podróżą

Na radzyńskim Skwerze Podróżników pojawiła się nowa tabliczka, tym razem z nazwiskiem zdobywcy biegunów Ziemi Marka Kamińskiego. Uroczystość odsłonięcia odbyła się 6 lutego w odpowiedniej scenerii: mroźnego i śnieżnego wieczoru. Polarnik spotkał się ponownie tego dnia z radzynianami w ramach 19. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami" w Sanktuarium MBNP, by opowiedzieć o swej podróży-pielgrzymce, odbytej w 2015 r. drogami Europy od „bieguna rozumu" – Kaliningradu (dawniej Królewca) do „bieguna wiary" – Santiago de Compostela historycznym szlakiem zwanym Camino.

Zaskoczyła nas frekwencja

Na Skwerze Podróżników powitał gościa i przedstawił jego osiągnięcia inicjator i organizator „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami" Robert Mazurek. Przypomniał, że gość XIX „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami" to jedyny człowiek na świecie, który zdobył dwa bieguny jednego roku - i to dwukrotnie. W 1995 oraz w 2004 roku - z niepełnosprawnym chłopcem – Jaśkiem Melą. Uczestniczył w wyprawach na Grenlandię, Antarktykę, przeszedł Pustynię Gibsona, dwukrotnie przepłynął jachtem Atlantyk.

Radość z goszczenia w Radzyniu najsłynniejszego współczesnego polskiego polarnika wyraził Burmistrz Jerzy Rębek: – Mamy prawdziwy zaszczyt gościć w naszym mieście człowieka wyjątkowego, który zdobył w jednym roku dwa bieguny bez pomocy z zewnątrz. Myślę, że wszyscy czekamy na spotkanie z Panem, by na chwilę oderwać się od codzienności i zobaczyć szeroki świat pańskimi oczami. Włodarz miasta dziękował Robertowi Mazurkowi za zorganizowanie kolejnego spotkania z Podróżnikiem. – Ta inicjatywa stawia nas wśród tych miast w Polsce, gdzie są upamiętniani wyjątkowi ludzie – mówił Jerzy Rębek.

Do Sanktuarium MBNP przybyło tak wiele osób, że trzeba było zmieniać miejsce spotkania: z przytulnej sali konferencyjnej na kilka razy większe pomieszczenie dolnego kościoła, które i tak wypełniło się po brzegi. W imieniu gospodarza miejsca ks. prał. Romana Wiszniewskiego powitał przybyłych ks. Rafał Korniluk, następnie głos zabrał Robert Mazurek. – Zaskoczyła nas frekwencja. Serce się raduje, jak się na was patrzy – nie krył satysfakcji z liczby przybyłych na spotkanie. Powitał też szczególnych gości. W ich gronie byli: burmistrz Jerzy Rębek, wiceburmistrz Tomasz Stephan, wicewójt Ireneusz Bogusz, przewodniczący Rady Miasta Adam Adamski, wicestarosta Jan Gil, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej Małgorzata Kiec oraz dyrektor I LO Ewa Grodzka. Obecni byli również przedstawiciele sponsorów wydarzenia: dyrektor radzyńskiego zakładu „dr Gerard" Marek Kula, prezes PUK Sławomir Sałata oraz wiceprezes Piotr Kopeć.

Spotkanie zorganizowane zostało przez: Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik", Radzyński Ośrodek Kultury oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzyniu Podlaskim.

„Pielgrzym" - „Dla mnie duch jest najważniejszy"

Głównym punktem programu było wspólne obejrzenie dokumentalnego filmu „Pielgrzym" relacjonującego Camino Marka Kamińskiego. Zebrani mogli w godzinę wraz z podróżnikiem odbyć liczącą 4 tys. km pielgrzymkę z Kaliningradu – dawnego Królewca (od grobu filozofa Immanuela Kanta) do Santiago de Compostela (do grobu św. Jakuba Apostoła) – jak to określił podróżnik „od bieguna rozumu do bieguna wiary". Marka Kamińskiego znamy głównie z jego wypraw polarnych... Ta podróż była o tyle nietypowa, że przebył ją drogami Europy: wyruszył z Rosji, następnie szedł przez Polskę (w tym przez rodzinny Gdańsk), Niemcy, Belgię, Francję i Hiszpanię. I nie była to tylko wędrówka fizyczna, Marek Kamiński wielokrotnie podkreślał, że idąc drogami Europy, wędruje również „w głąb siebie".

Dlaczego podjął taka pielgrzymkę? – Nadszedł czas, by porzucić dom i wyjść na poszukiwanie Boga. Jest to wewnętrzny głos, na który nie mam żadnego wpływu – mówi na początku filmu „Pielgrzym". – Taką drogę wybrałem i nią idę. Życie jest podróżą.

W filmie mówi o pokonywaniu przestrzeni oraz własnych słabości – zmęczenia, bólu...

Na pytanie, o czym myśli, gdy jest zmęczony, odpowiada: – Liczę sobie lub modlę się, staram się nie myśleć. Jak się o niczym nie myśli, to podróżuje się w głąb siebie. Brak myśli jest kojący dla duszy. Dla mnie duch jest ważniejszy.

Pytaj rzekę, dlaczego płynie

Podczas pielgrzymki spotyka wielu ludzi. Jedni podejmują z nim trud wędrówki – na kilka godzin lub dni, drudzy goszczą go w swych domach, na innych natyka się na chwilę po drodze, w kościołach, w sklepach, poznaje również innych pielgrzymów odbywających swoje Camino. Poznaje ich problemy, pasje, losy... zawsze jest to okazja do rozmów, także o celu i sensie pielgrzymowania. – Nie zawsze spotyka się z akceptacją i zrozumieniem. Sklepikarz w Belgii, gdy usłyszał, że wędrowiec pielgrzymuje, by znaleźć Boga, znaleźć siebie, odpowiedział: – Boga się nie szuka. Bóg jest wielki, jest tu i teraz. Nie trzeba Go szukać. My tu harujemy, płacimy podatki, gdybyśmy zostawili wszystko na miesiąc zbankrutowalibyśmy. On ma dobrze – nie ma problemów, on się bawi, ma na to czas. – Życie jest celem, droga jest celem – odpowiada wędrowiec. – Idę, żeby dojść. Pytaj rzekę, dlaczego płynie – usłyszymy w innym miejscu.

Po projekcji filmu Marek Kamiński wyjaśnił, że w drodze spotkał więcej ludzi, było więcej momentów dramatycznych i wesołych, o czym można przeczytać w książce „Trzeci biegun". Podróżnik zachęcał też do wyruszenia na szlak pielgrzymki, choć niekoniecznie aż z Kaliningradu. – Wędrówkę można rozpocząć bliżej Santiago de Compostela – wyjaśniał. Na pytanie, skąd się wzięła jego pasja wędrowania, odpowiedział, że z książek przeczytanych w dzieciństwie. Tłumaczył, że z powodu sytuacji rodzinnej doświadczał izolacji, samotności, dlatego miał marzenia, które były dla niego odskocznią od szarej rzeczywistości. Zaczął w nie wierzyć, a one zaczęły go prowadzić przez życie: – Krzywdy okazały się błogosławieństwem, nauczyły mnie odporności, wytrwałości, odwagi.

Najgorsza jest samotność wśród ludzi

Czy do pielgrzymki musiał się specjalnie przygotowywać? – Wędrówka po Europie nie wymaga szczególnych przygotowań logistycznych, w przeciwieństwie do wypraw na biegun. Droga sama prowadzi – jest oznaczona, co kilka kilometrów jest możliwość przenocowania, zaopatrzenia – wyjaśniał podróżnik. Jednak tę wyprawę – drogami Europy określił jako najtrudniejszą wyprawę życia. – Nigdy nie szedłem między ludźmi. Co innego na Antarktydzie, gdy człowiek wie, że jest pusto i zimno, że jest sam z naturą, co innego, gdy to dotyka go w Europie – człowiek jest najbardziej samotny, gdy jest między innymi ludźmi, kiedy niby może się odezwać do kogoś, ale nie ma do kogo. To jest najgorszy rodzaj samotności. Duchowa pustka Europy spowodowała, że to była najtrudniejsza wyprawa – choć wydawałoby się, że są hotele, sklepy, niby można liczyć na pomoc...

Czy od Camino coś się zmieniło w Pana życiu? – pytano. – Od tamtej pory pomału moje życie się zmienia – odpowiedział podróżnik. – Życie stało się lepsze. Zaczęły być ważne: akceptacja tego, co przyniesie droga, wdzięczność za to, że żyję, jestem tu i teraz. Podróż naładowała moje akumulatory. Dużo podróżuję – w związku z pracą, książkami. Nigdy nie byłem taki twórczy, nie miałem tyle energii – wymieniał podróżnik.

Snuje też plany na przyszłość. W marcu wyjeżdża na 10 dni do Izraela, by kręcić film o Dekalogu, ma zamiar wrócić do Kaliningradu, by stamtąd wyruszyć już nie na zachód, ale na wschód – przez Syberię do Japonii.

Nigdy się od Boga nie odwróciłem

– Jest Pan jednym z niewielu sławnych ludzi, którzy otwarcie przyznają się do wiary i Pana Boga. Od kiedy jest w Panu wola poznawania Boga i przyznawania się do Niego? – pytał burmistrz Jerzy Rębek. – Rodzice wychowali mnie w duchu katolickim, byłem ministrantem, zawsze starałem się być blisko Boga – odpowiadał Marek Kamiński. – Podczas wypraw polarnych, w warunkach ciągłego zagrożenia życia Bóg jest bliżej człowieka, człowiek bardziej Boga potrzebuje. Skoro modliłem się do Niego na wyprawach, potem się Go nie wypierałem. W moim życiu nie było przełomu, nigdy się od Boga nie odwróciłem. Może miałem wahania, rozterki, ale nigdy nie myślałem, żeby się zaprzeć Pana Boga. Podczas wykładów, spotkań nie udawałem, że Boga nie ma, starałem się mówić tak, jak myślę – wyznawał podróżnik.

W imieniu organizatorów za obecność w Radzyniu podziękował podróżnikowi burmistrz Jerzy Rębek, który wręczył mu również tradycyjny upominek – karykaturę autorstwa Przemysława Krupskiego.

Na zakończenie uczestnicy spotkania mieli możność zakupu książki Marka Kamińskiego „Trzeci biegun" i otrzymać autograf autora.

Anna Wasak

Ferie zimowe z biblioteką

W tym roku ferie zimowe w województwie lubelskim rozpoczęły się w najwcześniejszym terminie, już w połowie stycznia. Uczniowie czekają zawsze na nie z utęsknieniem. Niestety, nie wszyscy mogli wyjechać na zorganizowany wypoczynek, dlatego Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzyniu Podlaskim dla młodych ludzi, pozostających w mieście, przygotowała ciekawą ofertę spędzenia wolnego czasu.

Filia nr 1 dla dzieci i młodzieży przy Armii Krajowej 5 rozpoczęła zajęciami plastycznymi, na których wykonane zostały kolorowe zakładki do książek, przeznaczone na prezent dla babci i dziadka.
Dla miłośników gier i zabaw on-line zorganizowano zajęcia, gdzie uczniowie poznali stronę internetową Gry Geograficzne - Graj i poznawaj świat. Sprawdzali swoją wiedzę oraz poszerzali ją o nowe nazwy m.in. stolic, państw. Każdy z uczestników mógł podróżować w Google Maps i wyszukać swoją miejscowość, a także miejsca marzeń.
Młodsze dzieci natomiast brały udział w zajęciach plastyczno-literackich „Poznajemy książki z motywem zimy", podczas których odgadywały zagadki o zimie, słuchały audiobooka Kraina Lodu oraz wykonały pracę „Zimowy krajobraz".
Miłym akcentem na zakończenie ferii była zabawa muzyczna – Karaoke.
Filia nr 2 przy ul. Spółdzielczej 8 przygotowała dla każdego coś innego. Najmłodsi czytelnicy uczestniczyli w balu karnawałowym w rytm popularnych dziecięcych

przebojów, wśród których nie mogło zabraknąć takich przebojów jak „Kaczuchy" czy „Zuza lalka nieduża". Maluchy obejrzały też trzy krótkie inscenizacje z okazji Dnia Babci i Dziadka.
Z kolei młodzież rozegrała: Mini Turniej LOL-a, Mini Turniej FIFA oraz Turniej Piłkarzyków. Było dużo emocji, ale jeszcze więcej dobrej zabawy. Ogromnym powodzeniem cieszyły się gry planszowe, a najbardziej popularne okazały się warcaby. Kolejną atrakcją były zajęcia, w czasie których uczestnicy tworzyli ciekawe konstrukcje z klocków Lego.
W Pracowni Orange odbyły się warsztaty, prowadzone przez Maćka i Piotra ze Stowarzyszenia FabLab Trójmiasto. Przy wykorzystaniu aplikacji Tinkercard, młodzież projektowała proste obiekty 3D oraz poszerzyła wiedzę o druk 3D. Największą niespodzianką dla naszych czytelników była paczka dla Pracowni Orange, w której znalazły się słodycze, maskotki i inne gadżety.
W ostatnią sobotę ferii odbyło się spotkanie DKK dla dzieci i młodzieży, na którym omawiano książkę Ewy Nowak „Kto wykradł grę z komputera".
Tak jak zwykle ferie minęły szybko, a czas spędzony w dobrym towarzystwie i otoczeniu książek zaprocentuje w przyszłości.

Red.

Choinka z MOPS

Tradycyjna coroczna zabawa karnawałowa odbyła się 4 lutego br. w sali konferencyjnej pałacu Potockich. Organizator imprezy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radzyniu Podlaskim pozyskał sponsorów, dzięki którym 130 dzieci w wieku od 2 do 10 lat mogły przeżyć wiele przyjemnych chwil oraz otrzymać z rąk Mikołaja paczki ze słodyczami.

Impreza rozpoczęła się od powitania przybyłych przez Kierownika MOPS Andrzeja Szczęcha i Burmistrza Miasta Jerzego Rębka oraz radnego Krzysztofa Wołowika. Dla uczestników zorganizowany był również słodki poczęstunek. Warto podkreślić miłą atmosferę, radość i entuzjazm zaproszonych dzieci. Dla dużej grupy dzieciaków jest to jedyna okazja do uczestnictwa w takiej zabawie i otrzymania prezentu. Wiele osób zwracało uwagę na potrzebę organizowania podobnych imprez w przyszłości. Jako ciekawostkę można dodać, że zabawa karnawałowa jest organizowana przez MOPS po raz 18.
MOPS składa serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom i darczyńcom.
A byli nimi:
1. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o. o. w Radzyniu Podlaskim,
2. Bank Spółdzielczy w Radzyniu Podlaskim,
3. Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o. o. w Radzyniu Podlaskim,
4. PSS SPOŁEM w Radzyniu Podlaskim,
5. Handel Opałem Czesław Domijański,
6. KRIS-AUTO Krzysztof Grochowski,
7. P.H. Janowski w Radzyniu Podlaskim,
8. Miejska Komisja d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Red.

Licealiści pamiętają o Rudolfie Probście

W 2. rocznicę śmierci Rudolfa Probsta – 13 lutego Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzyniu Podlaskim zorganizowało pokaz filmu TVP Historia pt. „Byłem w Gestapo". Jest to trzymająca w napięciu opowieść o czasach wojny – fabularyzowany dokument, w którym wspomnienia Rudolfa Probsta z czasów wojny ilustrowane są fotografiami z archiwum bohatera i inscenizacjami z czasów jego agenturalnej pracy na Gestapo. Ponadto zaprezentowana została wystawa poświęcona jego życiu i działalności patriotycznej.

W projekcji filmu uczestniczyła cała społeczność szkoły, a wśród gości znalazła się Małgorzata Łysik, córka Rudolfa Probsta. Spotkanie otworzyła Ewa Grodzka – dyrektor I LO, z którym Rudolf Probst był związany przez 29 lat. W kilku zdaniach przybliżyła ona wszystkim zebranym jego sylwetkę.
Rudolf Probst urodził się 23 marca 1923 r. w Jaśliskach (powiat sanocki). Był żołnierzem ZWZ-AK, łącznikiem i kolporterem prasy konspiracyjnej. Od listopada 1943 do czerwca 1944 r., na rozkaz Armii Krajowej, pracował jako tłumacz w sanockiej placówce Gestapo. Przekazując informacje o planowanych aresztowaniach i łapankach, uratował dziesiątki osób związanych z polskim ruchem oporu. Przekazał też polskiemu podziemiu gestapowską listę konfidentów.
Po zakończeniu II wojny światowej Rudolf Probst wyjechał do Siedlec, gdzie odnalazł rodziców. W 1946 r. zamieszkał w Lublinie, zdał maturę i rok później rozpoczął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS. W 1949 r. podjął pracę w Tarnogórze jako nauczyciel biologii i chemii. W latach 1951-55 pracował w szkole w Grabowcu, w tym przez ostatnie dwa lata na stanowisku dyrektora. Następnie przeniósł się do Radzynia Podlaskiego, gdzie rozpoczął pracę w liceum. Był nauczycielem biologii, języka niemieckiego i pełnił funkcję dyrektora szkoły (1959-1963).

Był współzałożycielem i pierwszym prezesem Oddziału PTTK w Radzyniu Podlaskim (1972 r.), a także założycielem Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego PTTK nr 21 przy radzyńskim liceum (1975 r.).
W latach 90. XX wieku wstąpił to Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i został wiceprezesem oddziału tej organizacji w Radzyniu Podlaskim. Został odznaczony m.in. Krzyżem Partyzanckim (1971 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1981 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1986 r.) i Krzyżem Armii Krajowej (1998 r.).
Rudolf Probst zmarł 13 lutego 2015 r.

Tekst i zdjęcia:
Robert Mazurek

Ceny za odpady się nie zmieniły, harmonogramy nie są rozsyłane

Informacja dla mieszkańców ws odpadów na 2017 r.

Miasto Radzyń Podlaski informuje wszystkich mieszkańców, że w związku z brakiem zmian w cenniku za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz numerów kont bankowych do wpłat **Urząd Miasta nie wysyłał harmonogramów opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**
Wpłat „za śmieci" można dokonywać jak dotychczas, tj. przelewem na indywidualny **numer rachunku bankowego lub w kasie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski do piątego każdego następnego miesiąca („płatność z dołu").**
Ponadto Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski zachęca mieszkańców do zmiany deklaracji na zbiórkę segregowanych odpadów komunalnych.
Co można przez to zyskać?
1. Niższe opłaty np. dla czteroosobowej rodziny koszt odpadów segregowanych to TYLKO 28 zł, a niesegregowanych aż 56 zł! Zmieniając na segregowane oszczędzasz aż 336 zł rocznie!!!
2. Każde przejście na segregowane nagradzane gadżetem z logo „Radzyń segreguje!" np. koszulki, kubki, odblaski dla dzieci, nowoczesne zakreślacze, pendrive, super modne ekologiczne torby, organizery na długopisy i temperówki w kształcie pojemników na odpady itd.
3. Zmniejszenie ilości odpadów i czystość wokół nas, odpady segregowane nie wydzielają takich zapachów jak odpady niesegregowane;
4. Więcej odpadów segregowanych = mniejsze koszty systemu gospodarki odpadów = więcej środków na edukację ekologiczną Twoich dzieci!
Segregacja odpadów jest łatwa, prosta i przyjemna! Czego masz najwięcej? Opakowań i odpadów z jedzenia tak?!
1. Opakowania wrzucasz do „odpadów opakowaniowych tzw. „suchych"
2. Pozostałości z jedzenia do BIO - proste!
3. Szkło do szkła, bo to logiczne
4. Pozostałe odpady do „Pozostałych odpadów zbieranych selektywnie"
Wszystkie odpady, z którymi jest problem- stare meble, puszki po farbach, olejach, sprzęt elektroniczny lub elektryczny, gruz itd. wywozisz na PSZOK- proste! (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Kockiej obok Miejskiej Oczyszczalni Ścieków i bazy PUK).

Piotr Tarnowski

OGŁOSZENIE

Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy na operacje typu „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej" w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w terminie od dnia 13 marca 2017 r. do dnia 11 kwietnia 2017 r.

Warunki i tryb przyznawania pomocy, w tym szczegółowe informacje o prawach i obowiązkach beneficjentów, określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia z dnia 25 lipca 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania, wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej na operacje typu „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej" w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, którego treść dostępna jest na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi **www.minrol.gov.pl** oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) **www.arimr.gov.pl**.

W ramach przedmiotowego instrumentu wsparcia, pomoc przyznaje się w formie premii w wysokości 100 tys. zł rolnikowi, małżonkowi rolnika lub domownikowi rolnika, który m.in. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej od 24 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Pomoc może być również przyznana beneficjentowi poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi" objętego Programem. Ponadto, zarówno rolnik, małżonek rolnika lub domownik rolnika jak i beneficjent poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi" od 24 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie mogą być wpisani do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej lub Krajowego Rejestru Sądowego albo ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego obowiązaną do prowadzenia odpowiedniego typu szkół
i placówek publicznych.

Pomoc udzielana będzie na podjęcie działalności gospodarczej w zakresie kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności, zgodnie ze szczegółowym wykazem działalności pozarolniczej w zakresie których może być przyznana pomoc, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia.

Formularz wniosku o przyznanie pomocy, wzór biznesplanu, wzory oświadczeń, formularz wniosku o płatność wraz z Instrukcjami ich wypełniania są udostępnione na stronie internetowej ARiMR www.arimr.gov.pl, zgodnie z przepisem § 7 ust. 4 ww. rozporządzenia.

Wniosek o przyznanie pomocy należy wypełnić zgodnie z Instrukcją, zwracając szczególną uwagę na wszystkie wymagane pozycje i załączniki, których niewypełnienie lub niedołączenie do wniosku będzie skutkowało nieprzyznaniem pomocy.

Wniosek o przyznanie pomocy składa się do dyrektora oddziału regionalnego ARiMR właściwego ze względu na miejsce zamieszkania podmiotu ubiegającego się o przyznanie pomocy, zgodnie z przepisem § 8 ww. rozporządzenia.

Pomoc przysługuje według kolejności ustalonej przez ARiMR przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. O kolejności przysługiwania pomocy decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie kryteriów wyboru operacji określonych
w przepisach § 10 ust. 2 ww. rozporządzenia.

Prezes ARiMR niezwłocznie po zakończeniu oceny wniosków o przyznanie pomocy w zakresie kryteriów wyboru operacji podaje do publicznej wiadomości na stronie internetowej administrowanej przez ARiMR informację o kolejności przysługiwania pomocy w poszczególnych województwach, zgodnie z przepisem § 12 ust. 3 ww. rozporządzenia.

Informacje na temat operacji typu „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej" w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 udzielane są w OR ARiMR (adresy znajdują się na stronie **www.arimr.gov.pl**) i pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.

OGŁOSZENIE

Urząd Miasta w Radzyniu Podlaskim informuje, że posiada do wydzierżawienia część nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 749 o powierzchni 46 m2, położonej w Radzyniu Podlaskim przy ulicy 11 – Listopada z przeznaczeniem pod tymczasowy przenośny garaż. Bliższym informacji udziela Wydział Zarządzania Mieniem Komunalnym tut. Urzędu, I piętro, pokój nr 112 , nr tel. 83 351 24 75 lub 661 993 608.

Przekaż 1% podatku na Caritas Diecezji Siedleckiej

Caritas Diecezji Siedleckiej rozpoczęło kampanię „Twój 1% ma wiele twarzy", która ma na celu zachęcenie przekazania 1% podatku na rzecz organizacji.
Akcja ma za zadanie uświadomić wszystkim, jaką wartość ma przekazanie 1% podatku oraz ukazać wachlarz świadczonej pomocy przez Caritas Diecezji Siedleckiej.
„Wierzymy, że po raz kolejny obdarzą nas Państwo swoim zaufaniem i dokonają właściwego wyboru" - czytamy na stronie Caritas Siedlce.

Tomasz Młynarczyk w Miejskiej Bibliotece Publicznej

Poezja radzyńskiej codzienności

Spotkanie z pierwszym radzyńskim - i jak dotąd jedynym w naszym mieście - artystą fotografikiem, członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików – Tomaszem Młynarczykiem odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w piątkowy wieczór 17 lutego. Licznie zebrani fani jego twórczości mogli obejrzeć wystawę fotografii, sprzętu fotograficznego oraz wydawnictw. Ciekawym i pouczającym elementem spotkania była prezentacja multimedialna wybranych fotografii z komentarzem autora.

Przybyłych na spotkanie powitała **Maria Ryndak**. Zacytowała zdanie Tomasza Młynarczyka ze wstępu jednego z wydawnictw: „Na moje oko" to głęboki ukłon w kierunku radzyńskich twórców i dodała: - Dzisiejsze spotkanie w Bibliotece to głęboki ukłon w kierunku Tomasza Młynarczyka i jego twórczości.

Tomasz Młynarczyk rozpoczął spotkanie od prezentacji swych trzech wydawnictw: **„Na moje oko", „Radzyń", „Teatr w teatrze"** oraz zestawu widokówek **„Radzyń nocą".** Podkreślił, że bohaterowie jego fotografii to Radzyń i jego mieszkańcy. Szczególne miejsce i osobne wydawnictwo („Na moje oko") fotografik poświęcił radzyńskim twórcom . - Gdy spojrzymy, ile osób związanych z kulturą i sztuką jest w 16-tysięcznym miasteczku, to robi to wrażenie, możemy być z tego dumni. Powinniśmy doceniać skarby, które mamy tu, na miejscu - mówił fotografik o swoim albumie poświęconym radzyńskim twórcom . Dodał, że w albumie znaleźli się twórcy obecnie mieszkający w Radzyniu, znani fotografikowi, mało tego: - Osoby te wpłynęły na mnie i na moje fotografowanie – wyznał pan Tomek.

Na prezentowanych fotografiach ukazany został Radzyń. Nie z konieczności, ale z wyboru i fascynacji. - **Skupiam się głównie na fotografii małomiasteczkowej, lokalnej.** Zakochany jestem w okresie międzywojnia, klimatach małych miasteczek, ich swojskiej, spokojnej, może nawet nieco sennej atmosferze. To mnie inspiruje - mówił Tomasz Młynarczyk.

Utrwalanie takiego Radzynia to też swoisty wyścig z czasem. - Radzyń się zmienia, znikają niektóre budynki (np. hale na dawnym dworu PKS, podobnie zresztą jak i sam dworzec), powstaje nowy układ ulic. Znika też powoli dawna drewniana architektura, która była charakterystyczna dla wschodu Polski, a której perełki i dziś możemy spotkać w kilku miejscach (drewniany dom przy ul. Warszawskiej obok Starostwa, czy kilka domów na ul. Międzyrzeckiej).

„Teatr w teatrze" to reminiscencje z I Radzyńskiego Tygodnia Teatru, ale specyficzne, bo fotografik zainteresował się nie spektaklami oglądanymi na scenie, ale kuluarami – tym, co działo się przed i po spektaklach, napięciem, stresem przed wyjściem na scenę.

Zestaw pocztówek „Radzyń nocą" powstał jako forma zagospodarowania czasu – okazją do sfotografowania były wieczorne wyjazdy na korepetycje z córką. - Godzinę musiałem coś robić, zacząłem zabierać ze sobą aparat, szwendałem się po uliczkach – powstał projekt „Radzyń nocą"

Tomasz Młynarczyk hołduje fotografii czarno-białej. Większość jego publikacji, wystaw to zdjęcia monochromatyczne. - Taka jest moja wrażliwość. Wychowałem się w ciemni, na fotografii czarno -białej. Ale nie tylko o sentyment chodzi. Dla mnie **ważna jest treść zdjęcia, jego kompozycja,** a kolor nie dość, że jest ciężki w obróbce, o jeszcze często zakłóca przekaz zdjęcia. **Fotografia czarno-biała jest bardziej czytelna** – tłumaczył autor zdjęć.

Bardzo ciekawym i pouczającym elementem spotkania była prezentacja multimedialna wybranych, charakterystycznych fotografii z komentarzem autora. Tomasz Młynarczyk wskazywał te elementy, które są najbardziej charakterystyczne dla jego sztuki – stanowią „smaczki" odnalezione w kalejdoskopie otaczającej go rzeczywistości, które potrafi wyłowić, utrwalić, wyeksponować, stworzyć historię, sprowokować do myślenia, rozbudzić wyobraźnię. Twórca pokazywał, jak potrafi wykorzystać **grę planów, światła i cienia, kompozycję obrazu, by stworzyć poezję codzienności w obrazach, które tworzą metafory, mówią różnymi płaszczyznami znaczeniowymi**. Wprawdzie jego obrazy nie są kreowane, specjalnie „ustawiane", reżyserowane, ale przyznał, że niekiedy długo musi czekać na odpowiedni moment, by w krajobrazie pojawił się odpowiedni „sztafaż" - a to osoba, zwierzę, czasem nawet przedmiot – by powstała odpowiednia kompozycja czy sytuacja mająca znaczenie nie tylko dosłowne, ale i przenośne. Warto przyjrzeć się fotografiom Tomasza Młynarczyka, które ocaliły radzyńskie krajobrazy, jakich już nie ma, ale warto też przyjrzeć się zdjęciom pokazującym jeszcze istniejące elementy architektury, krajobrazu, których w pośpiechu nie zauważamy.

Radzyński fotografik zapraszał na wystawę **„Żebro Adama"** do Centrum Kultury w Białej Podlaskiej (od 24 lutego), obiecał, że pokaże ją w późniejszym czasie także w Radzyniu. Zdradził, że przygotowuje 6 kolejnych wystaw oraz 7 wydawnictw.

Czekamy!

Anna Wasak

„Korabiowi" stuknęło 18 lat!

Wejście w dojrzałość i podsumowanie sezonu 2016 obchodzili w sobotę 4 lutego członkowie radzyńskiego Klubu Żeglarskiego „Korab". Okazję tę uczcili tradycyjnie: wystawą fotograficzną oraz koncertem szant. Na scenie Radzyńskiego Ośrodka Kultury wystąpił również jubilat, bo obchodzący 10. rocznicę zespół „Hiszpańskie Dziewczyny".

Wernisaż w Galerii „Oranżeria" otwarty został szantą „Płyniemy, żeglujemy", która dała także tytuł wystawie, i uderzeniem w dzwon, który towarzyszy uroczystościom klubowym od 8 lat. Ofiarowany został, jak podkreślił komandor Zbigniew Wojtaś, przez lubelski Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju na 10. rocznicę istnienia Klubu. Wśród gości radzyńskich żeglarzy znaleźli się m.in. przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju na czele z dyrektor biura LOK Anną Malinowską. Na fotografiach można było w wielkim skrócie prześledzić 18 lat rozwoju Klubu.

W drugiej części spotkania – na sali widowiskowej Oranżerii spotkali się liczni miłośnicy szant oraz zespołu „Hiszpańskie

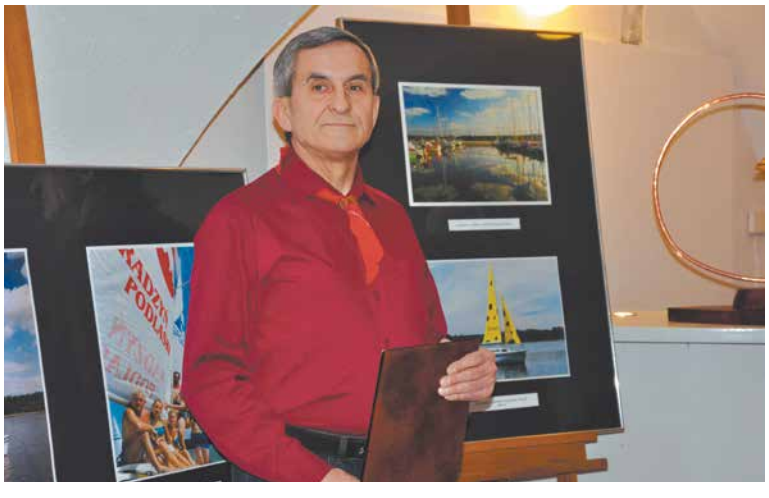

Dziewczyny", który świętował wraz z „Korabiem", ale własny jubileusz 10-lecia szantowania. Koncert miał tytuł „Szanty i nie tylko". W drugiej części występu zaprezentowała się Klaudia Sulej. Podczas koncertu śpiewającym i grającym jubilatom wręczone zostały dyplomy honorowego członkostwa Klubu Żeglarskiego „Korab". Tytuł honorowego członka klubu otrzymała projektantka loga klubowego Aneta Mazur.

Anna Wasak

Koncert dyplomantów w PSM

W czwartkowy wieczór 16 lutego w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. K. Lipińskiego w Radzyniu Podlaskim odbył się koncert absolwentów radzyńskiej placówki a zarazem już dyplomantów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. im. K. Lipińskiego w Lublinie.

Zebranych powitał dyrektor szkoły Zbigniew Czuryło. - Z wielką radością zapowiadam wykonawców dzisiejszego koncertu, bo są to nasi wychowankowie. Co zagrają i jak, niebawem wszyscy się o tym przekonamy. Na pewno będzie to niezapomniany wieczór, pełen wzruszeń i przeżyć. Kilka słów do tych młodszych siedzących na widowni… to są wasze starsze koleżanki - bierzcie z nich przykład, bo jak widać ciężka i systematyczna praca jest bramą do sukcesu.

Na scenie w swoich popisowych utworach usłyszeliśmy: Justynę Czuryło (flet), Wiktorię Szczepkowską (fortepian) oraz Izabelę Dadasiewicz (puzon).

Karol Niewęgłowski

Gorczyca, Moore i Kłusowski oczarowali radzyńską publiczność

W sobotni wieczór 11 lutego na deskach radzyńskiej Oranżerii, wystąpił zespół „Gorczyca i przyjaciele". Jak określili wydarzenie organizatorzy, był to koncert „pełen smaku, emocji, radości i wirtuozerii".

Podczas koncertu zagrano utwory Łukasza Gorczycy, The Zutons, Boba Marleya, a także Garry'ego Moore'a. Wielką niespodzianką był występ Jacka Moore, syna zmarłego legendarnego gitarzysty.
Jack to niezwykle utalentowany gitarzysta i kompozytor. Na gitarze zaczął grać w wieku 15 lat pod wpływem swego ojca, z którym później występował gościnnie na scenie.
Kolejną muzyczną niespodzianką był udział w koncercie Arka Kłusowskiego, finalisty The Voice of Poland.

Karol Niewęgłowski

„Ta wystawa to wyraz naszych doznań i przeżyć"

Wystawę fotografii „Radzyń Podlaski, Polesie Lubelskie 2016" prezentującą pokłosie pleneru zorganizowanego przez RKF Klatka można od 11 lutego oglądać w Galerii Oranżeria działającej przy Radzyńskim Ośrodku Kultury.

W plenerze prócz członków „Klatki" wzięli także udział członkowie Śląskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz członkowie Związku Polskich Artystów Fotografików. Uczestnicy odwiedzili Lublin, Kock, Czemierniki, Bełcząc, Studziankę, Parczew, Łęczną, Kodeń, Kostomłoty, Jabłeczną oraz Radzyń Podlaski.
- Dzisiejsze spotkanie jest szczególne pod jednym względem, ponieważ nie ma tu zdjęć klatkowiczów, z wyjątkiem jednego – Oli Gałeckiej, która była wspaniałym przyjacielem, osobą pełną radości i ciepła. 1 stycznia odeszła na wieczny dyżur lekarski i wieczny plener fotograficzny. Pole do popisu oddaliśmy w pełni naszym przyjaciołom ze Śląska – mówił Dariusz Hankiewicz, otwierając wystawę.
Autorzy zdjęć nie kryli wzruszenia i fascynacji naszym miastem. Głos zabrał Krzysztof Miller, członek Śląskiego Towarzystwa Fotograficznego, który podzielił się wrażeniami z pobytu . - Przyjazd tutaj był czymś nie do opisania. Zostaliśmy przyjęci bardzo serdecznie. Na każdym kroku zadziwiała nas wasza kultura i ludzie, którzy tu mieszkają – mówił K. Miller. Odsłonił też tajniki swego warsztatu: - Istotą fotografii jest rozmowa z drugim człowiekiem i możliwość poznania i udokumentowania jego życia. Chcieliśmy w tych fotografiach przekazać nasze przeżycia i doznania. Mamy nadzieję, że nam się to udało.

Karol Niewęgłowski

„Okruchy historii w odniesieniu do wiary przodków naszych"

Piątkowy wieczór (03.02) zgromadził w Radzyńskiej Izbie Regionalnej sympatyków znalezisk. Adam Król prezentował tego dnia swoje zbiory na wystawie „Okruchy historii w odniesieniu do wiary przodków naszych".
Zebranych powitał kustosz RIR Tomasz Pietrzela. - Adam zaczynał jako numizmatyk. Obecnie posiada pokaźną kolekcję dewocjonaliów znalezionych na naszym terenie, które ukazują wieloreligijność zamieszkujących tutaj ludzi.
Sam autor zaznaczył, że zgromadzone przez niego zbiory nawiązują do bogatej historii wiary, która tak naprawdę była jedna, tylko ludzie zaczęli ją różnie interpretować. - Istotą wiary, która ukazana jest pięknie w Starym Testamencie, jest Dekalog. To Chrystus, który przyszedł na świat wprowadził pewnego rodzaju ewolucję. Skrócił 10 przykazań do dwóch… wyjął z nich sedno i stworzył Dwa Przykazania Miłości, które stały się sednem naszej wiary i oznaką chrześcijaństwa – mówił Adam Król.

Karol Niewęgłowski

Puchar Ligi „Dr Gerard" dla siatkarzy Banku Spółdzielczego Łuków

W niedzielę 12 lutego w hali ZSP rozegrano coroczny Puchar Ligi drużyn grających w Radzyńskiej Lidze Siatkówki im. Z. Gmura. W tym roku tylko 6 drużyn zdecydowało się na udział w tym turnieju (cztery drużyny I ligi oraz po jednej z II ligi i Ligi Relax). I-ligowcy oraz II-ligowa Biała to jednak czołówka ligi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i mimo tak niskiej frekwencji było na co popatrzeć.

Drużyny grały w dwóch grupach każdy z każdym, następnie zagrano półfinały A1-B2 i A2-B1, po których odbył się mecz o V miejsce, no i na koniec oczekiwane mecze finałowe. Zgodnie z planem w meczach grupowych i półfinałowych nie było mocnych na zawodników z Parczewa i Łukowa. I obie te ekipy znalazły się w finale, w którym klasą błysnęli zawodnicy Banku Spółdzielczego Łuków, pewnie wygrywając 2:0. Z bardzo dobrej strony pokazali się zawodnicy z Białej. W meczu grupowym i półfinałowym nie sprostali faworytom, ale z pozostałymi rywalami poradzili sobie na piątkę z plusem. Brąz to bardzo zasłużone miejsce dla lidera II ligi. V miejsce przypadło I-ligowej Białce, ale sprawiedliwie trzeba przyznać, że trafiła ona do bardzo mocnej grupy, w której wszystkie drużyny były bardzo mocne, a któraś niestety musiała odpaść. Tu nie było słabeuszy.

Czołowe drużyny zostały nagrodzone pucharami i nagrodami, które wręczyli burmistrz Jerzy Rębek, dyrektor dr Gerard Marek Kula oraz dyrektor MOSiR Agnieszka Włoszek. Wszyscy zgodnie podkreślili duże zaangażowanie się Grupy Dr Gerard w pomoc przy organizacji imprez sportowych w naszym mieście. I za to należą się od wszystkich duże brawa.

Szczegółowe wyniki na www.mosir-radzyn.pl

Marek Topyła

Puchar Wojewody Lubelskiego dla Radzynia

Drużyna reprezentująca samorząd Miasta Radzyń Podlaski odniosła zasłużone zwycięstwo w Halowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wojewody Lubelskiego.

Wspaniałe trofea w postaci okazałego pucharu i dyplomu przedstawiciele zwycięskiej drużyny: Łukasz Włoszek i Paweł Pliszka przekazali Burmistrzowi Jerzemu Rębkowi 19 lutego. Zawodnicy przyjęli szczere gratulacje od włodarza, a trofea znalazły godne miejsce w jego gabinecie.

Zawody odbyły się 18 lutego w Tomaszowie Lubelskim, w hali sportowej Zespołu Szkół nr 2. Do współzawodnictwa przystąpiło 10 drużyn reprezentujących: Miasto Tomaszów Lubelski, Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie, Miasto Krzemieniec (Ukraina), Powiat Tomaszowski, Miasto Zamość, Miasto Radzyń Podlaski, Gminę Kąkolewnica, Miasto Krasnik, Miasto Lubartów oraz Miasto Lublin.

W skład każdej drużyny wchodzili pracownicy urzędów i jednostek podległych. Na boisko wyszedł m.in. wojewoda lubelski Przemysław Czarnek i gospodarz miejsca - burmistrz Tomaszowa Lubelskiego Wojciech Żukowski. Nasz włodarz nie mógł osobiście uczestniczyć w turnieju, gdyż w tym czasie uczestniczył w Gali Orląt.

Nasza drużyna, choć grała w jedynie 6-osobowym składzie, bez zmian, pomyślnie przeszła przez eliminacje grupowe, zakwalifikowała się do ćwierćfinału. W finale zagrała z faworytem zawodów – drużyną Miasta Tomaszów Lubelski i pokonała ją 1:0.

Przedstawiciele drużyny samorządu Miasta Radzyń Podlaski przyjęli szczere gratulacje od Burmistrza Jerzego Rębka, a trofea znalazły godne miejsce w gabinecie włodarza.

AW

II Gala Piłkarska Orląt

Gala Piłkarska klubu Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski odbyła się 18. lutego w hali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II. Zgromadziła ona pokaźną liczbę kibiców i sympatyków radzyńskiej drużyny.

Galę otworzył i zebranych gości powitał prezes klubu Krzysztof Grochowski. Głos zabierali zebrani goście podkreślając, jak ważną rolę pełni klub w życiu sportowym miasta i regionu. Z ust przemawiających – wśród których był m.in. burmistrz miasta Jerzy Rębek - płynęły ciepłe słowa uznania oraz życzenia jak największej liczby wygranych meczów.

Następnie przystąpiono do prezentacji 11 drużyn, które współtworzą całe zaplecze klubu, a są to: Skrzaty, Żacy, Orliki Młodsze, Orliki Starsze, Młodziki Młodsze, Młodziki Starsze, Trampkarze Młodsi, Trampkarze Starsi, Juniorzy Młodsi, Juniorzy Starsi oraz Seniorzy.

W tym dniu rozstrzygnięto także konkursy: na najlepszego trenera oraz piłkarza 2016 roku, którymi zostali: Patryk Szymala oraz Rafał Borysiuk.

Karol Niewęgłowski

fot. www.orleta-spomlek.pl (Antonina Bożym)

W zdrowym ciele zdrowy duch

Radzyńskie morsowanie cieszy się coraz większą popularnością. Świadczyć o tym może ciągle zwiększająca się grupa ludzi, która z chęcią przychodzi na cotygodniowe kąpiele w zimnych wodach Białki.

Jak wyjaśnia współinicjator grupy Łukasz Wołodko, pomysł morsowania w Radzyniu przyszedł spontanicznie. - Każdy, kto nas zna, wie, że nie lubimy siedzieć bezczynnie, dlatego też z bratem Michałem postanowiliśmy coś takiego zainicjować. W zimnych kąpielach chodzi przede wszystkim o regenerację organizmu, poprawienie krążenia i samopoczucia. Wejście do lodowatej wody to mega adrenalina, a samopoczucie później… wręcz wspaniałe! - entuzjazmuje się Ł. Wołodko. Ale jak się przemóc i wejść w zimie do takiej wody? Wyznaje, że początki były trudne, ale pomogły doświadczenia innych. - Pojechaliśmy do Lublina, gdzie od kilku lat działa klub morsa, podpytaliśmy, poczytaliśmy i zabraliśmy się do pracy. Jak się okazało nie jest to takie trudne, wystarczą chęci i przygotowanie – bardziej psychiczne – wyjaśnia Łukasz.

Cała filozofia w tym sporcie leży w odpowiednim przygotowaniu organizmu. Myślenie o siedzeniu pod prysznicem z zimną wodą czy bieganiu lekko ubranym po śniegu jest błędne. - Najważniejszym elementem jest podniesienie temperatury ciała. Kilkuminutowa rozgrzewka połączona z delikatnym biegiem jest całą tajemnicą. W takiej wodzie przebywa się krótko 3-4 minuty w zależności od zaawansowania. Zapewniam, że nic nikomu nie będzie – dodaje Ł.Wołodko.

O wrażenia zapytaliśmy Janka, który pierwszy raz przyszedł na kąpiel w lodowatej wodzie. - Hmm, trudno opisać słowami to, co się czuje. Od kilku spotkań obserwowałem tych śmiałków i postanowiłem, że do nich dołączę. Rozmowa z Łukaszem, który rozwiał moje wątpliwości też mi wiele dała. Samopoczucie super - polecam każdemu.

Radzyńska nieformalna grupa morsowa spotyka się w każdą niedzielę na tamie rzeki Białki tuż przy zalewie. Zachęcamy do morsowania bądź kibicowania śmiałkom.

Karol Niewęgłowski